

Udział polskich prawników w społecznym rozwoju kraju

W Warszawie obradował wczoraj IX Zjazd Zrzeszenia Prawników Polskich — organizacji skupiającej ponad 18 000 prawników różnych specjalności. Zjazd nakreślił kierunki szerokiego udziału prawników w realizacji zadań budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego, umacniania państwa, doskonalenia prawa i ugruntowywania praworządności w całym życiu społecznym. Wybrane zostały nowe władze zrzeszenia.

Na zjazd przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka, członkowie kierownictwa politycznych resortów: sprawiedliwości, administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz Sąd Najwyższy i Prokuratura Generalna.

W obradach uczestniczyły delegacje organizacji prawniczych z ZSRR, CSRS i NRD.

W przemówieniu na zjeździe S. Kania przypomniał, że ostatnie lata były dla kraju okresem pomyślnego rozwoju

wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, kultury i życia społecznego. Wzrosła międzynarodowa pozycja Polski jako niezłomnego ognia wspólnoty socjalistycznej i szanowanego partnera krajów zachodnich — czego wyrazem stała się wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN. Wszyscy Polacy mają prawo do dumy z owoców narodowego wysiłku.

S. Kania stwierdził, że we wszystkich tych dziedzinach istotny był wkład środowiska prawniczego w umacnianie naszego państwa. Mówca wysoko ocenił dotychczasowy dorobek ZPP.

S. Kania udekorował następnego sztabu Zrzeszenia Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Odznaczenie to zostało nadane przez Radę Państwa w uznaniu wybitnych zasług ZPP w tworzeniu i rozwoju polskiego prawa socjalistycznego oraz doskonaleniu i upowszechnianiu socjalistycznej świadomości prawnej narodu.

Referat sprawozdawczy programowy przedstawiony przez prezesa ZG ZPP — prof. dr. Adama Łopatkę koncentrował się wokół problemów związanych z aktywnym udziałem prawników w realizacji nakreślonych przez partię zadań budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

A. Łopatka poinformował, że Rada Ministrów nadała ZPP status stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej.

W dyskusji zjazdowej szczególną uwagę poświęcono kierunkom działań środowiska prawniczego w ugruntowywaniu postaw obywatelskich i dyscypliny społecznej.

Zjazd wybrał zarząd główny ZPP, główną komisję rewizyjną i główny sąd koleżeński zrzeszenia. Prezesem ZG ZPP został wybrany Adam Łopatka. (PAP)

Weterani polskiego ruchu rewolucyjnego przebywali w ZSRR

Od 7 do 14 czerwca br. przebywała w Związku Radzieckim 50-osobowa grupa weteranów polskiego ruchu rewolucyjnego. W jej składzie znajdowali się zasłużeni działacze partii: byli członkowie KPP i Lewicy PPS oraz PPR i RPPS, więźniowie sanacji i uczestnicy walk o wyzwolenie kraju.

W czasie pobytu w Leninogradzie i w Moskwie polscy weterani zwiedzili liczne państwowe obiekty i miejsca związane z historią Rewolucji Październikowej, działalnością jej wodza i twórcy. (PAP)

Gwałtowne zaostrzenie kryzysu politycznego w Japonii

W Tokio nowa sensacja, która wywołała popłoch w kręgach rządzących. Wczoraj 6 deputowanych z ramienia rządzącej w Japonii Partii Liberalno-Demokratycznej powiadomiło jej kierownictwo oraz wyborców swych okręgów, że jeszcze w tym miesiącu opuścił się regim tej partii, a przed majacymi się odbyć w tym roku wyborami do izby niższej parlamentu utworzy pod hasłem „odrodzonego liberalizmu” nowe ugrupowanie o charakterze konserwatywnym. Wyrazili oni przekonanie, że uda im się przyciągnąć do niego 15 reprezentantów partii liberalno-demokratycznej z izby niższej parlamentu i 5 z izby wyższej. Człowiek, przedstawicielem dysydentów jest 38-letni Yohei Kono, syn niezłającego już przywódcy obozu konserwatywnego i bratanka obecnego przewodniczącego izby wyższej parlamentu — Kenzo Kono. Yohei Kono, cieszący się dużą popularnością wśród młodszych działaczy partii liberalno-demokratycznej oświadczył, że inicjatywa powołania do życia drugiej partii konserwatywnej została podjęta w porozumieniu z nim, a nie sprawa premiera Miki, który nie potrafił dotrzymać swych obietnic zreformowania partii i wciąż ulegał naciskowi prawicowego skrzydła tej partii. (PAP)

Parlamentarzyści ze Szwecji u S. Gucwy

Przebywająca w Polsce — na zaproszenie Prezydium Sejmu — z oficjalną wizytą delegacja parlamentu Szwecji, na której czele stoi przewodniczący Riksdagu — Henry Allard, spotkała się wczoraj z marszałkiem Sejmu Stanisławem Gucwą i członkami Prezydium Sejmu.

W czasie spotkania S. Gucwa zapoznał gości z rozwojem społeczno-gospodarczym naszego kraju, a także poinformował o bieżących pracach Sejmu. Przewodniczący delegacji parlamentu Szwecji wyraził zadowolenie z pomyślnego rozwoju stosunków między Polską i Szwecją w ostatnich latach i stwierdził, że obecna wizyta jest jeszcze jednym dowodem rozwoju kontaktów między obu krajami.

Tego dnia z delegacją parlamentu Szwecji i jego przewodniczącym, Henry Allardem spotkał się minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski. (PAP)

W Ulan Bator

XVII Zjazd MPLR rozpoczął obrady

Wczoraj w Ulan Bator rozpoczął się XVII Zjazd Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. Bierze w nim udział ponad 800 delegatów. Rozpaczają oni sprawozdanie KC MPLR za okres między XVI a XVII Zjazdem Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz referat Komitetu Centralnego „Podstawowe kierunki rozwoju gospodarki narodowej i kultury MRL w latach 1976—1980”. Zostaną wybrane nowe władze centralne partii.

Na obrady przybyło blisko 60 delegacji partii komunistycznych, robotniczych, socjalistycznych i ludowo-rewolucyjnych oraz ruchów narodowo-wyzwoleńczych i demokratycznych. W skład delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes

Misja studyjna Sejmu w USA

Do Stanów Zjednoczonych przybyła wczoraj misja studyjna na Sejmie PRL, na której czele stoi sekretarz KC PZPR, przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — poseł Ryszard Frelek. Celem misji jest zbadanie możliwości dalszego rozwoju stosunków między Polską a USA w ramach pokojowego współistnienia.

Delegacja polska spotkała się w Waszyngtonie z przewodniczącym Izby Reprezentantów, Carlem Albertem oraz z przewodniczącym większości demokratycznej w izbie, O. Nelm, który niedawno odwiedził Warszawę, oraz z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, Thomasem Morganem.

W ciągu najbliższych dni członkowie polskiej misji studyjnej odbędą liczne spotkania z politykami amerykańskimi. (PAP)

Na budowie Huty „Katowice” • Spotkania na Uniwersytecie Śląskim i w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach

Henryk Jabłoński przebywał w Katowickiem

Wczoraj przebywał w woj. katowickim członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia i wojewody Stanisława Kiermaszka zapoznał się on z przebiegiem realizacji Huty „Katowice”, zwiedzając najbardziej zaawansowane rejonu budowy: wielkich pieców, stalowni konwertorowo-łilnowej i walcowni.

W czasie spotkania z aktywem H. Jabłoński poinformowany został o aktualnych problemach tej olbrzymiej inwestycji, przy realizacji której zatrudnionych jest już ponad 50 000 osób.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał budowniczym i załodze kombinatu serdeczne gratulacje i podziękowania za sprawne i wysokie tempo bu-

dowy huty, podkreślając, że podjęcie realizacji tak wielkiego dzieła jest rezultatem dalekowszyczej polityki partii.

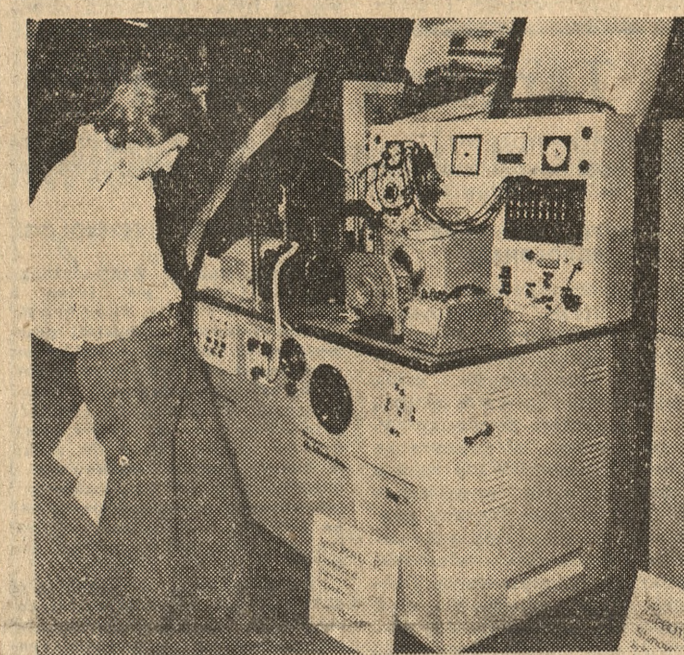
Następnie H. Jabłoński uczestniczył w uroczystym posiedzeniu senatu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Rektor Henryk Rechowicz podkreślił, że wszechnica ta jest ściśle związana z problemami regionu. Uczelnia opuściła dotychczas ponad 6 000 absolwentów, a kształci się tu kilkanaście tysięcy studentów. W nowym roku akademickim utworzony zostanie kolejny wydział pedagogiki i psychologii.

H. Jabłoński wyraził wysokie uznanie dla dorobku uniwersytetu. Nawiązując do budowy Huty „Katowice” podkreślił, że działalność uczelni w regionie, gdzie skutki rewolucji naukowo-technicznej są odczuwalne na każdym kroku, predestynuje ją szczególnie do kształcenia humanistów nowego typu, którzy rozumiejąc społeczny sens tych przeobrażeń będą jednocześnie ich świadomymi współtwórcami.

H. Jabłoński zwiedził laboratorium Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska.

H. Jabłoński zwiedził z kolei ciąg technologiczny montażu końcowego Zakładu nr 2 w Tychach — Fabryki Samochodów Małolitrażowych oraz spotkał się z aktywnym polityczno-gospodarczym tego przedsiębiorstwa. Od początku rozruchu tysiaki zakład opuściło ponad 30 000 „maluchów”; do końca br. zmontuje się tu łącznie co najmniej 60 000, a w roku przyszłym ok. 140 000 „Fiatów 126p”. Podczas spotkania goście interesowali się m. in. rozwojem kooperacji oraz warun-

kami socjalno-bytowymi tej młodej liczącej ponad 6 000 osób załogi. (PAP)



To uniwersalne urządzenie prezentowane w pawilonie węgierskim nadaje się do kontroli każdego niemal aparatu elektrycznego. Przyrząd posiada szczególnie duże zastosowanie w diagnostyce motoryzacyjnej.

Fot. — H. Kamza

Targowy eksport za ponad miliard złotych dewizowych

Do soboty włącznie polskie centrale handlu zagranicznego zawarły na obecnych Targach kontrakty eksportowe wartości ponad miliarda złotych dewizowych. O wynikach eksportowych osiągniętych na półmetku 48 MTP, poinformował wczoraj pełnomocnik ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej do spraw 48 MTP, dyrektor Anatol Nowik.

Najwięcej wyrobów sprzedaliśmy dotychczas naszym czołowym partnerom handlowym: ZSRR, Czechosłowacji i NRD.

Wśród central handlowych największe obroty zanotowa-

no w „Metalexporcie”, „Polimex-Cekopie”, „Ciechu” i „Unitrze”. Najwięcej zakontraktowanych wyrobów pochodzi z resortów: maszynowego, maszyn ciężkich i rolniczych.

Dokończenie na str. 2

Manewry „Siewier”

Jak informuje agencja TASS, w rejonie Pietrozawodzka, Siostrońska i Wyborga rozpoczęły się ćwiczenia wojsk radzieckich pod kryptonimem „Siewier”. Celem ich jest doskonalenie wyszkolenia taktycznego oraz współdziałania wojsk lądowych i lotniczych. Zgodnie z założeniami końcowego aktu KBWE uczestnicy tej konferencji zostali wcześniej poinformowani o ćwiczeniach. Zaproszono na nie obserwatorów z niektórych państw Europy północno-zachodniej: z Finlandii, NRD, Norwegii, Polski i Szwecji.

Wybory do Izby Ludowej NRD

Zgodnie z podjętą wczoraj uchwałą Rady Państwa NRD, 17 października br. odbędą się w tym kraju wybory do Izby Ludowej oraz rad okręgowych NRD. Rada Państwa rozpatrzyła projekt ustawy o wyborach do organów przedstawicielskich NRD i przedłożyła go Izbie Ludowej do zatwierdzenia.

Premier Węgier we Francji

Do stolicy Francji przybył oficjalna wizyta przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Georgy Lazar. Przeprowadzi on tutaj rozmowy dotyczące zacieśnienia stosunków francusko-węgierskich. Pobyt G.

Lazara we Francji potrwa do dzisiaj.

Rozmowy Smith — Vorster

Szef samostanowienia rządu białych rasistów w Zimbabwie (Rodezja) I. Smith zakończył trzydniową wizytę w Republice Południowej Afryki. O jego rozmowach z J. Vorsterem — premierem rasistowskiego rządu w Pretorii opublikowano lakoniczny komunikat stwierdzający, że omawiano sytuację w południowej części kontynentu afrykańskiego. Spotkanie odbyło się w inicyjatywy Smitha.

Krótko

Konferencja żywnościowa

W Rzymie rozpoczęła się wczoraj 3-dniowa konferencja Światowej Rady Żywnościowej, powołanej przez Zgromadzenie Ogólne NZ dla wprowadzenia w życie postanowień światowej konferencji żywnościowej, która odbyła się w 1974 roku w stolicy Włoch. Obrady toczą się w siedzibie Organizacji d.s. Wyżywienia i Rolnictwa NZ (FAO). Na porządku dziennym znajduje się propozycja utworzenia światowego systemu zabezpieczenia żywności.

Żądanie ekstradycji

W niedzielę późnym wieczorem specjalnym samolotem przybyli do Londynu przedstawiciele sądownictwa włoskiego, które występuje o ekstradycję włoskiego neofaszysty, Sandro Saccucio. Jest on podejrzany o zamordowanie młodego komunisty na wiecu przedwyborczym w Sezze 28 maja br.

Zamachy neofaszystów

W nocy z niedzieli na poniedziałek, w siedzibie WPK w Teti na Sardynii nastąpiła eksplozja ładunku wybuchowego podłożonego przez neofaszystów. Budynek został poważnie uszkodzony. W tym samym czasie uderzono inną zamach prawicowych ekstremistów, którzy usiłowali podpalić dom komunistycznego burmistrza Castell-Madama w pobliżu Rzymu. Celem tych neofaszystowskich prowokacji jest wzniecenie napięcia w przeddzień wyborów parlamentarnych we Włoszech.

Bilans szkód w Serbii

Według oficjalnych danych opublikowanych w Belgradzie, szkody jakie wyrządziła w Jugosławii ostatnia powódź, oceniono w samej tylko Republice Serbii na przeszło 3 mld dinarów. Całkowitemu zniszczeniu uległo tam 5 zakładów przemysłowych, a poważnemu uszkodzeniu — 33 dalsze. Wskutek powodzi ucierpiało 40 000 osób.

Tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie były: sytuacja kadrowa województwa oraz kierunki lepszego wykorzystania kadr przygotowanie zawodowym. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Tadeusz Grabski.

Wiele uwagi w wystąpieniu I sekretarza KW PZPR w Koninie i głosach dyskusyjnym poświęcono zagadnieniu podnoszenia efektywności zatrudnionych kadr. Podkreślono rolę średniego dozoru w zakładach przemysłowych, konieczność powierzenia stanowisk kierowniczych ludziom sprawdzonym oraz kierowania na stanowiska mniej odpowiedzialne pracowników nie wykazujących się ze swych obowiązków. Podnoszono też rolę właściwej atmosfery warunkującej odpowiednie rezultaty ludzkiej pracy. (woj.)

WYRÓŻNIENIE M. FOGGA

Obchodzący wkrótce 50-lecie pracy artystycznej, Mieczysław Fogg od trzech lat współpracuje z poznańską „Estradą” jednakże jego kontakty z Poznaniem sięgają roku 1930, kiedy to jako członek popularnego Chóru Dana wystąpił w sali ówczesnego kina „Słońce”. Wczoraj niosąc polską pieśń otrzymał z rąk I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady — przyznana mu przez Radę Narodową Odznaka Honorowa miasta Poznania. Artystę wreczono także odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury” przyznawaną przez Ministra Kultury i Sztuki. W czasie spotkania z władzami województwa i miasta M. Fogg po dzielił się wrażeniami ze swej przebojowej kariery, podkreślając, iż najlepszą i najwzajemniejszą jego publiczność stanowili pracownicy zakładów pracy i gospodarstw rolnych. (w)

NARADA OCIEMIENIANYCH ŻOŁNIERZY

W Poznaniu odbyło się wczoraj zebranie sprawozdawcze Oddziału Wojewódzkiego Związku Ocienianych Żołnierzy PRL. W obradach, w których uczestniczył prezes Zarządu Głównego ZOZ — komandor Czesław Krzyżkowski, omówiono zadania stojące przed organizacją. Na pierwszym planie znalazły się sprawy socjalno-bytowe, indywidualnej opieki nad ocienianymi żołnierzami i zapewnienie im nowoczesnego sprzętu rehabilitacyjnego. (jk)

MIESIĄC PLASTYKI W HCP

W trwającym obecnie Roku Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy, realizując hasło „Sojusze świata pracy z kulturą i sztuką”, w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu organizuje się wiele imprez. Między innymi po raz trzeci czwartek jest w HCP miesiącem plastyki. Rada Przedsiębiorstwa i Zakładowy Dom Kultury wspólnie z Biurem Wystaw Artystycznych w Poznaniu organizują tam liczne wystawy. Odbyła się już wystawa prac plastyków-amatorów z HCP; wczoraj otwarto ekspozycję plakatów Macieja Urbańca; od 22 bm. oglądać będzie można wystawę kiczu, a od 28 czerwca — ekspozycję prac studentów PWSSP w Poznaniu. (bran)

Podsumowanie dorobku poznajskich kombatantów

Tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu było pod-

„Koziołki” płacą

Na 997 grę w dniu 13 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 91.992 zakłady wartości 275.945 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 56.342 zakłady wartości 159.026 — zł. Fundusz nagród wynosi 92.964 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 25.649 zakładów wartości 106.920 — zł. Fundusz nagród wynosi 58.806 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 2 „czwórki” po 12.676 — zł; 22 „trójki premiowane” po 174 — zł; 228 „trójki” po 74 — zł; 337 „dwójek premiowanych” po 25 — zł; 3.699 „dwójek” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 8 „czwórek” po 2.004 — zł; 6 „trójek premiowanych” po 147 — zł; 242 „trójki” po 47 — zł; 139 „dwójek premiowanych” po 25 — zł; 2.681 „dwójek” po 5 — zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 20 bm. w Ostrowie na Rynku o godz. 12.00. 2915-K1

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady przelotne. W godzinach popołudniowych od zachodu kraju wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia niewielkich opadów deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane w części północnej, okresami dość silne z kierunków zachodnich.

~~~~~

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

~~~~~

2 STRONA

GŁOS — 15 VI 1976

W Libanie pokój wciąż kruchy jak szkło na ulicach Bejrutu

Specjalny wysłannik PAP w Bejrucie, Tadeusz Jackowski, mimo trudności wynikających z rwącej się nieustannie łączności z Libanem i toczących się starć zbrojnych między falangistami a siłami lewicowymi zdołał nadesłać następującą relację:

Wojska syryjskie w wyniku kolejnych porozumień wyciągają się tymczasem z rejonu portu Saïda, odleżyły od Bejrutu o 30 km w kierunku południowym, zajmując pozycję na sąsiednich wzgórzach. Jeszcze toczą się sporadyczne walki wewnątrz kraju, jednak mediacja poprzedzająca wejście „zielonych hełmów” arabów poczyniła dawać rezultaty. Pierwszym najbardziej odczuwalnym dla wszystkich, którzy znajdują się w obłożonym mieście, jest zlikwidowanie widma głodu. Od wielu już dni miasto odcięte było od dostaw żywności. Przed paroma czynnymi jeszcze piekarniami gromadzą się tysiące ludzi, sterroryzowanych ponadto możliwością ostrzału. Zabrakło elektryczności i wody,

a agregaty lokalne stanęły z powodu braku benzyny. Żywność psuje się błyskawicznie. W redakcji pisma „as-Safir” poinformowano, że zaczęły występować choroby, głównie dżynteria. Nadal trudno nawiązać łączność dalekopisową ze światem. Składa się na to zarówno brak prądu, jak zerwanie kabli oraz uszkodzenia powstałe wskutek bombardowania, szczególnie działającej dotąd, centrali stacji dalekopisowej. Nieczynne były też telefony miejskie, a na linii demarkacyjnej, jak i wewnątrz miasta, wybuchły wciąż sporadyczne starcia ogniowe. W chwili kiedy premier Libii, Dżalud, prowadził rokowania o wstrzymanie ofensywy na Bejrut, wszyscy zdali sobie sprawę, że była to ostatnia chwila dla uniknięcia „katastrofy w katastrofie”, jaką jest w ogóle sytuacja w Libanie.

Ale pokój wciąż jest kruchy, jak szkło usiane na ulicach Bejrutu. Podczas kiedy zarysowały się szanse na powolne usuwanie nieporozumień między aliansem sił postępowych składających się z Palestyńczyków i lewicy libańskiej a Syrią, odezwała się prawica. Mogę tu mówić o „mąceniu czystej wody” — sabotażu politycznym. Przywódcy skrajnej prawicy odrzucili tzw. arabizację konfliktu, opierając się na wymagowanych przesłankach rzekomo prawnej natury. Chodzi po prostu o to, aby w zarodku sparaliżować działania Ligi Arabskiej. Nie jest wykluczone, że dla dokonania prowokacji falanga i ultrapravicowy front zaczęła strzelać do „zielonych hełmów”. Najbardziej bezstronni obserwatorzy podkreślają, że Liga Arabska działa z wysokim poczuciem odpowiedzialności wyjaśniając, że wejście oddziałów międzyarabskich ma na celu wyłącznie zapewnienie utrzymania zawieszenia broni, natomiast o sposobach rozwiązania konfliktu mogą decydować oczywiście tylko sami Libańczycy.

Racje te nie są, jak dotychczas akceptowane przez ekstremistów prawicy — zaślepiony kler maronicki i ich uzbrojone oddziały. Celem tej właśnie grupy jest umiędzynarodwienie konfliktu libańskiego, a więc spowodowanie interwencji imperialistycznej. Chodziło o to, aby za pośrednictwem tej właśnie prawicy nadal walczyć o zachowanie dostępu do bramy Bliskiego Wschodu, jaką był i będzie Liban. (PAP)

W Warszawie

Spotkanie przedstawicieli OWP z dziennikarzami

Wczoraj odbyło się w Warszawie spotkanie szefa stałego przedstawicielstwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny Fouada Yaseena z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi. Poinformował on o politycznym podłożu rozwoju konfliktu libańskiego oraz przedstawił stanowisko OWP w sprawie pokojowego rozwiązania sytuacji w tej części świata.

Odpowiadając na szereg pytań dziennikarzy F. Yaseen stwierdził m. in., że OWP wysoce ocenia zaprezentowane przed kilkoma dniami, w oświadczeniu TASS, stanowisko ZSRR wobec rozwoju wydarzeń w Libanie. Oświadczenie wskazuje na konieczność położenia kresu rozlewowi krwi. (PAP)

kudzieściu wyrobów, które są wynikiem takiej kooperacji.

100 POLSKICH TECHNOLOGII

Centrala Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” jest jedną z największych w świecie, które handluje kompletnymi obiektami przemysłowymi. Oferuje swoim odbiorcom ponad 100 technologii z różnych dziedzin przemysłu. Dotąd sprzedała 423 kompletne obiekty przemysłowe do 60 krajów. Największe uznanie odbiorców zyskuje fabryki kwasu siarkowego i eukrownie. Polscy konstruktorzy i technolodzy przygotowują oferty na fabryki o wydajności 750 000 ton, a w perspektywie miliona ton kwasu siarkowego rocznie.

„Polimex-Cekop” nie tylko sprzedaje obiekty, ale świadczy też o raz, części usług montażowych, często pojawia się również na „rynkach trzecich” ostatnio m. in. w Libii, Kongu i Mauretanii — jako współwykonawca niektórych obiektów realizowanych wraz z firmami Austrii, RFN, Francji, Japonii i Włoch.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj obchodzono na Targach dzień wystawców z Francji. Z tej okazji wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Stanisław Długosz spotkał się z przewodniczącym francuskiej delegacji rządowej na 48 MTP — sekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki i Finansów — Christianem Poncelotem. Omawiano zagadnienia dotyczące polsko-francuskiej wymiany gospodarczej.

C. Poncelot spotkał się też z wiceministrem finansów — Marianem Krzakim.

Tereny MTP zwiedziła tego dnia sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego z jej przewodniczącym, członkiem Rady Państwa Henrykiem Szafrankiem. (map)

Z „Głosem” na wczasy

W okresie wakacyjnym wiele osób przebywa poza stałym miejscem zamieszkania. Ci czytelnicy, którzy nie chcą stracić kontaktu z naszym dziennikiem, mogą go sobie zapewnić, podobnie jak w latach ubiegłych, poprzez prenumeratę wczasową. Warunkiem otrzymania „Głosu Wielkopolskiego” na wczasach w dowolnym miejscu i czasie jest wpłacenie na konto RSW „Prasa — Książka — Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9, PKO nr 63513-735 równowartości egzemplarzy, które ukażą się w okresie objętym zamówieniem naszego dziennika.

Nad odroczone blankietu PKO należy zaznaczyć: • prenumeratę wczasową • tytuł, mutację i liczbę egzemplarzy • jakiego okresu dotyczy zamówienie • dokładny adres wysyłkowy (włącznie na przykład z numerem domu wczasowego).

Wpłaty można również dokonać w kasie Przedsiębiorstwa 10 dni przed terminem realizacji zamówienia.

Prenumeratę wczasową mogą także zamawiać posiadające własne ośrodki wypoczynkowe zakłady pracy oraz instytucje, które pragną zapewnić swym pracownikom stałą lekturę „Głosu Wielkopolskiego”.

Na drodze normalizacji i przyjaznej współpracy

Wyniki wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN oznaczają wielki krok naprzód na drodze normalizacji stosunków między oboma państwami i narodami. Na drodze wytkniętej przez układ z 7 grudnia 1970 r. oraz doniesie porozumienia podpisanego w Warszawie w 1975 r., a będące wynikiem spotkania przywódców obu krajów w Helsinkach. Wiemy wszyscy, jak niełatwe były początki tej drogi. Z tym większą satysfakcją witamy wielki postęp dokonany w czasie wizyty.

Postęp ten znalazł wyraz w podpisanych dokumentach: wspólnym oświadczeniu o rozwoju stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec, 5-letniej umowie gospodarczej, umowie kulturalnej, protokole z różnorodnych gospodarczych, umowie o współpracy naukowej i technicznej w dziedzinie gazyfikacji węgla oraz w 14 porozumieniach między polskimi centralami zagranicznymi i firmami zachodniونيemieckimi. Wartość łączna tych porozumień przekracza 3 mld marek.

Takie są wymierne wyniki wizyty. Trudno jeszcze obecnie w pełni ocenić jej skutki w sferze moralno-politycznej, w sferze psychologicznych odczuć i świadomości społecznej. Nie ulega wątpliwości, że będą to skutki długotrwałe i dalekosiężne. Tu i ówdzie dały o sobie znać wysoki w starym antypolskim i odwetowym stylu. Nie one nadawały jednak ton w zachodniونيemieckich środowiskach masowego przekazu w dniach polskiej wizyty. Na ogół był to ton obiektywny, a często także przyjazny. Jeśli z tej ogólnej tonacji staraliśmy się nie wyłamywać nawet pewne gazety znane ze swego tradycyjnie antypolskiego stanowiska, to świadczy to zapewne o tym, że także i one zdają sobie sprawę ze zmian, jakie dokonują się w szerokich kręgach społeczeństwa RFN w ich stosunku do naszego kraju.

We wspólnym oświadczeniu obie strony wyraziły wolę kontynuowania wysiłków dla pełniejszego poznania i lepszego wzajemnego porozumienia, postanawiając kierować się w swych wzajemnych stosunkach celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, jak również założeniami układu z dnia 7 grudnia 1970 roku i podpisanego 1 sierpnia 1975 roku w Helsinkach aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Położono szczególny nacisk na sprawę podroczników szkolnych. Temu samemu celowi powinny służyć szeroko pojęta współpraca kulturalna i kontakty młodzieżowe. Konsekwentna realizacja tych zamierzeń będzie sprzyjać temu, aby ton, jaki panował w środowiskach masowego przekazu obu krajów w dniach wizyty, stał się zjawiskiem trwałym.

Podpisane umowy stanowią poważny impuls dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między obu państwami, dla nadania jej bardziej zrównoważonego charakteru, dla wzbogacenia jej o nowe formy kooperacji przemysłowej i wspólnych działań na rynkach trzecich. Chodzi oczywiście o współpracę opartą na zasadzie pełnego partnerstwa, przynoszącą korzyści obu stronom. O współpracę uwzględniającą możliwości Polski, wynikające z jej dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego zwłaszcza w ostatnich latach oraz z jej realnych perspektyw rozwojowych.

Tak więc w różnych dziedzinach otwierają się możliwości szerokiej i dla obu stron owocnej współpracy. Oczywiście, możliwości to jeszcze nie rzeczywistość. Pełne wykorzystanie tych możliwości będzie wymagało wytrwałych wysiłków obu stron. Należy się także liczyć z tym, że te antypolskie i antyodpowiedniowe siły w RFN, które nieco przycichły w dniach wizyty pod wpływem dominujących nastrojów, nie raz jeszcze dadzą znać o sobie i podejmą jeszcze niejedną próbę podważenia tego, co już zostało osiągnięte i co może być osiągnięte w przyszłości.

W każdym razie został dokonany wielki krok naprzód i jest to powód do naszej pełnej satysfakcji z wyników wizyty. Naród polski, okrutnie doświadczony w przeszłości, nie może zapomnieć o poniesionych stratach i ofiarach, chociaż pragnieniem dla innych narodów, również dla Niemców. Nie wszystkie sprawy zostały załatwione w czasie tej jednej wizyty. Ani strona polska, ani RFN-owska takich założeń sobie nie stawiała. W miarę, jak będzie postępowała pełna normalizacja, kolejne problemy będą stawiane i rozwiązywane.

Historyczny Układ Zgorzelecki z NRD z 1950 r. rozpoczął przełom w tysiącletnich stosunkach polsko-niemieckich. Z socjalistycznym państwem niemieckim mamy stosunki oparte na sojuszu i przyjaźni w ramach wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych. Obecnie otwiera się perspektywa normalnych stosunków również z drugim państwem niemieckim — Republiką Federalną Niemiec. Stosunki te — oparte na zasadach pokojowego współistnienia mogą się okazać owocne nie tylko dla obu zainteresowanych krajów, ale także dla całej Europy.

Stąd wielkie zainteresowanie, jakie polskiej wizycie w RFN towarzyszyło w całej Europie. W krajach socjalistycznych traktuje się wizytę I sekretarza naszej partii w RFN jako ważny krok na drodze realizacji wspólnej linii politycznej państw socjalistycznych — polityki odprężenia, pokoju i współpracy. Dla całej Europy postęp w normalizacji stosunków między Polską a RFN stanowi przekonujący dowód skuteczności polityki odprężenia, która umożliwia stopniowe rozwiązywanie nawet tak trudnych problemów, jak te, które istniały między Polską a RFN. Nie bez powodu wspólne oświadczenie, podpisane w wyniku wizyty Edwarda Gierka w RFN, podkreśla wysoką ocenę wszystkich tych układów i porozumień z lat siedemdziesiątych, które utorowały drogę do Helsinek oraz sam akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Wymownym wyrazem nowej atmosfery w stosunkach między Polską a RFN jest uzgodnienie regularnych konsultacji na tematy bilateralne i międzynarodowe, w tym w szczególności w sprawach umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tak więc oba państwa zamierzają nie tylko konstruktywnie rozwiązywać problemy bilateralne, ale także wnieść wspólny wkład na rzecz odprężenia i pokoju na naszym kontynencie.

JOZEF LUBIJAŃSKI

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 tacy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Sycowskie zaangażowanie na co dzień

10 czerwca poinformowaliśmy na łamach „Głosu”, że Syców (woj. kaliskie) zdobył tytuł krajowego mistrza gospodarności w grupie miast mających od 5 do 1 tysięcy mieszkańców. Efektowny znaczek wydany dla upamiętnienia tego sukcesu, dziennikarz otrzymał... 11 czerwca. To się nazywa szybkie działanie! Nie od dzisiaj cechuje ono niemal wszystkie poczynania

na inną działkę, by tam wykonać prace murarskie, a w moim domu zjawia się grupa instalatorów. Taki brygadowy system, pozwalający budować szybciej i lepiej, stosujemy również przy produkcji pustaków...

Spacer po rozbudowywanym, czystym, pełnym zieleni i akcentów dekoracyjnych mieście nie pozwala w pełni poznać jego dwuletniego (1974—1975),



Fot. — Archiwum

władz miasta i jego mieszkańców. Dzięki temu Syców rozwija się szybko i harmonijnie. Chodząc ulicami grodu liczącego zaledwie 6 100 obywateli, co krok spotyka się budynki niedawno oddane do użytku i takie, których budowę niezwłocznie zakończyła roboty. Rozmach widoczny jest szczególnie w rejonie ulic Oleśnickiej i Dzierżyńskiego. Oto nowy okazały budynek — siedziba Zespołu Szkół Zawodowych. Naprzeciw bieleją tynki hotelu, w którym niebawem zamieszka 300 junaków Ochotniczych Hufców Pracy. Nieco dalej — czerwone mury przedszkola, które w tym roku przyjmie 120 dzieci. Blisko ulicy — budynek mieszkalny dla pracowników służby zdrowia. W pobliżu jeszcze jeden nowy obiekt. Któryś z przechodniów mówi, że to szpital rozbudowywany i modernizowany. Informacja okazuje się prawdziwa, acz przesadnie powściągliwa. Można ją bowiem uściślić: był szpitalik na 100 łóżek — będzie szpital dysponujący 300 łózkami...

W tym samym rejonie powstaje osiedle domków jednorodzinnych. Ma ich być dwieście, jest już sto. Na dwóch budowlach pracują kilkunastoosobowe brygady. Czyżby w Sycowie było przedsiębiorstwo zajmujące się stawianiem domków jednorodzinnych?

— Nie, to grupy pomocy sąsiedzkiej — wyjaśnia jeden z pracujących przy budowie domu. — Teraz kilku sąsiadów pomaga mi wznosić mury, jak to zrobimy, przejdziemy

Alegoryczna rzeźba z pracowni paryskiej Vala d'Osneła przed restauracją „Parkowa”. Ostatnio lokal ten został rozbudowany.

dorobku, który zdecydował o zwycięstwie we współzawodnictwie FJN o tytuł mistrza gospodarności. Spośród dokonanych, mniej efektownych od już podanych, ale przecież bardzo potrzebnych i dowodzących właśnie gospodarności sycowian wymienimy rozbudowę bazy handlu, gastronomii, kultury fizycznej i turystyki oraz znaczny rozwój usług (m. in. zorganizowano ekipy objazdowe), wykonanie w 123 procentach planu remontów budynków mieszkalnych, budowę rurociągu wodnego (ponad 5 000 m), rozwój produkcji własnej materiałów potrzebnych do modernizacji i naprawy ulic.

Zapytany o metody działania naczelnik miasta i gminy mgr inż. Henryk Sarnowski, nie od razu odpowiada.

— Z pewnością tak jak w wielu innych miastach opracowano program działań konkursowych oraz powołano komisję... — podpowiada dziennikarz.

— Otóż, nie — mówi. — Jest przecież plan społeczno-gospodarczy rozwoju Sycowa oraz pokaźna liczba instytucji oraz organizacji, realizujących tego planu. Po co więc opracowywać dodatkowy dokument i powoływać dodatkowo zespoły? Pracowaliśmy normalnym trybem, z tym, że raz na pół roku odbywa się

skrupulatne rozliczanie wykonawców z realizacji zadań, objętych planem rozwoju gminy, co właśnie premiujemy regulamin konkursu FJN.

— Ten racjonalizm organizacyjny pomagał, ale przecież nie decydował o znacznym przekroczeniu zadań i w rezultacie o przyspieszonym rozwoju miasta...

— Dorobek Sycowa jest przede wszystkim zasługą jego mieszkańców, którzy są współgospodarzami miasta na co dzień, a nie tylko w ramach jakiejś akcji — mówi naczelnik. — Kształtowanie takich społecznie pożądaných postaw rozpoczęło się już w pierwszych latach Polski Ludowej.

Wdrażaniu nawyków gospodarności sprzyjały i sprzyjają poczynania miejscowych władz. Ich przedstawiciele, dążąc do tego, by jak najlepiej inspirować, kierować i kontrolować, czerpali z doświadczeń ośrodków, których zapobiegliwość rozstrzygnęła poprzednie edycje konkursu „Mistrz gospodarności”. Interesowali się na przykład tym, co działo się w Przeworsku, Nowym Sączu i Limanowej.

Wiedza o tym, jak osiągały sukcesy inni, własne doświadczenia i przemyslenia — wszystko to przyczyniło się do stosowania najtrafniejszych rozwiązań. Należało do nich utworzenie młodzieżowych samorządów mieszkańców. Ich działacze, którym łatwiej niż starszemu pokoleniu „dogadają się” z młodzieżą, doprowadzili do tego, że młodzież nie tylko gremialnie bierze udział w pracach na rzecz miasta, ale również w coraz większym stopniu zabiegają o właściwe utrzymanie i wykorzystywanie obiektów. Sprzyja temu właściwa — zgodna z wymogami edukacji obywatelskiej — organizacja czynów. Ich uczestnicy z reguły przystępują do prac, których wykonywanie przez niefachowców, jest ekonomicznie uzasadnione. Nie ciekawia na narzędzia i materiały. Podczas przerwy mogą posilić się w bufecie objazdowym.

Dominiuje wychowywanie w działaniu, ale stosuje się także inne środki. Np. w trakcie ostatniego konkursu każdy z mieszkańców otrzymał od ojców miasta list z apelem, którego sens można zawrzeć w zdaniu: sukces Sycowa będzie zależał od wszystkich jego obywateli.

O przystąpieniu do konkursu zdecydowały jego walory mobilizacyjno-wychowawcze.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

na, w dziewięćdziesięciu kilku procentach NaCl, zawiera także śladowe ilości innych pierwiastków: magnezu — którego brak w organizmie powoduje przedwczesną miażdżycę, litu — leczącego stany agresji i depresji, ważnego dla właściwej pracy mózgu rubidu, a także potasu, manganu, miedzi, cynku, bromu, jodu, molibdeny i kilku innych, których brak w

Z kopalni w Kłodawie

Sól ze znakiem zdrowotnej jakości

organizmie powoduje szereg nierozpoznanych jeszcze do końca schorzeń.

Przed laty obecność tych wszystkich biopierwiastków, a także wielu innych składników, uznawanych wtedy za zanieczyszczenia, przy zaznaczających się w niektórych kopalniach trudnościach w wydobyciu tego surowca metodami tradycyjnymi, spowodowała przejście na produkcję tzw. soli warzonej. Ładna dla oka, białokryształowa i biała — pozbawiona zabarwiających ją pierwiastków i związków, całkowicie wyparła sól kamienną. Nawet w Wieliczce, najstarszym chyba w świecie zakładzie wydobywczym produkuje się sól warzoną — z punktu widzenia nauki dla organizmów żywych nie tak cenna.

Uwzględniając rezultaty badań naukowych producenci na powrót starają się wprowadzić do soli kierowanej do spożycia składniki, w procesie warzenia z niej usunięte. Wieliczka dostarcza na rynek sól jodobromową. Naukowcy opracowują metody wzbogacania soli warzonej w niezbędne mikroelementy... Tymczasem w Kłodawie wydobywa się pro-

Laury dla Kłodawy

W tym mieście w województwie konińskim istnieje najmłodsza i zarazem największa w kraju kopalnia soli. W ubiegłym roku wydobyto jej tutaj ponad 1,1 mln ton, co ważniejsze — sposobem tradycyjnym, pod postacią soli kamiennych. Na ścianach wielkich, ponad stumetrowej wysokości komór, jakie pozostają po zakończeniu eksploatacji, można zauważyć odcienie nadawane obecnością innych pierwiastków. W bieżącym roku zaczyna się tutaj przygotowywać do eksploatacji złożo soli różowej (tlenki żelaza) dla potrzeb... służby drogowej.

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Autorytet i zaufanie

Obserwuję od dawna młodych ludzi, którzy w mojej brygadzie podejmują pierwszą w życiu pracę. Dla wszystkich jest to bardzo ważny okres adaptacji zawodowej i wszyscy przeżywają go podobnie: są nieporadni, bojaźliwi, „uszywnieni”, a jednocześnie lękają fachowej wiedzy, potrzebują nie tylko pokierowania, ale i ciepłego słowa i serdecznej porady. Zachowywałem się tak samo, tym łatwiej mi więc zrozumieć młodych, bo zresztą sam mam 35 lat.

Staram się im pomóc w stawianiu tych pierwszych kroków w zakładzie, w niejako już „dorosłym świecie”. Chcę, by polubili swą pracę, bez czego nie ma mowy o jej dobrych rezultatach, o zadowoleniu z tego, co się robi. Przekazuję im możliwie najwięcej tajemnic zawodowych; doradzę, pomogę w jakiejś skomplikowanej czynności, a bywa, że i zganię, lecz nikt się na mnie nie obraża, bo wie, iż to dla jego dobra. Czy dobrze wywiązuje się ze swej

pracy? Chyba nieźle, skoro trzykrotnie w minionych latach wytypowany zostałem przez uczniów zakładu najlepszym mistrzem-wychowawcą, nauczycielem i przyjacielem młodzieży.

Szybko znajduję wspólny język z młodymi pracownikami. Mam w brygadzie 65 osób i kilkudziesięciu odbywających zajęcia praktyczne uczniów szkoły przyzakładowej. Zdobyte przeze mnie w ciągu 17 lat pracy (cały czas w poznańskim Oddziale II PKS) umiejętności i doświadczenia procentują teraz autorytetem i zaufaniem. Skoro uznaję, że jakieś zadanie, choć trudne, możliwe jest do wykonania, wiem, że będzie wykonane. Tworzymy bowiem niejako rodzinę i taka atmosfera gwarantuje powodzenie najtrudniejszych nawet przedsięwzięć.

Brygada moja „opiekuje” się wieloma samochodami ciężarowymi, przy których pracy jest sporo. Staram się przyczynić do usprawnienia ich obsługi, zgłaszając różne pomysły ra-



Fot. — Archiwum

cjonalizatorskie. Dotychczas opracowałem ich 8 i zlikwidowały one kilka „wąskich gardeł” przy remontach pojazdów. Z dużą satysfakcją przyjęliśmy wiadomość o zwycięstwie naszego oddziału w ubiegłorocznym współzawodnictwie oddziałów poznańskiego Przedsiębiorstwa PKS. Jest w nim i nasz udział.

Mówił: LESZEK GRZESZ — brygadziści zmianowy w Oddziale II Towarowym PKS w Poznaniu. (bop)

Na inwestycyjnej mapie ZSRR

Wielki przemysł w kazachskich stepach

Na skraju Kulundyńskiego Stepu, w północno-wschodniej części Kazachstanu, znajdują się wielkie bogactwa surowcowe — źródło gruntownych przeobrażeń tego tradycyjnie hodowlano-rolniczego regionu. Obecna dziesiąta pięcioletka ma być dla tych ziem okresem rekordowych inwestycji przemysłowych. Wiele rozpoczyna się albo planowanych budów ma znaczenie nie tylko dla Kazachstanu, ale i dla całego ZSRR; dlatego uważa radzieckiej opinii publicznej kieruje się coraz częściej na rodzaje się w kazachskich stepach ośrodki przemysłowe.

Dla pełniejszego wykorzystania miejscowych bogactw utworzony został terytorialno-produkcyjny kompleks nazwany pawłodarsko-ekibastuskim. Dysponuje on nie lada zasobami. Przede wszystkim — węglem kamiennym, zalegającym w 2 zagłębieniach: ekibastuskim i majkubenskim. Węgiel stanowi paliwo dla elektrowni, a zarazem dostarcza licznych surowców mineralnych, m. in. służących do produkcji aluminium i cementu.

W sąsiedztwie tych zagłębi znajdują się także złoża rud miedziowych, zaliczane do naj-

wiekszych w ZSRR oraz pokłady soli, wapnia, złota.

Już dziś korzysta się szeroko z tych bogactw. Do pawłodarsko-ekibastuskiego kompleksu należą np. kopalnie węgla o zdolnościach wydobywczych rzędu 52 milionów ton rocznie. Zastępują one na uwagę także z tego względu, że pracują systemem odkrywkowym, co w przypadku węgla kamiennego zdarza się dziś rzadko. Ekibastuskie kopalnie są zarazem największymi „odkrywkami” radzieckiego górnictwa. Kompleks dysponuje także elektrownią o mocy 2400 megawatów, fabryką traktorów, zakładami wytwarzającymi aluminium, stopy żelaza.

Obecna dziesiąta pięcioletka znacznie przyspieszy rozwój przemysłowy tej części Kazachstanu. Plany oparte na lepszym wykorzystaniu bogactwa węglowego; zarówno jako źródła energii, jak i podstawowych surowców dla przemysłu. Zakłada się w związku z tym, że wydobycie węgla w zagłębieniu ekibastuskim zwiększy się w obecnym pięcioletcu o 20 mln ton rocznie. Kazachstan jest dzisiaj, w ramach radzieckiego systemu energetycznego, „importerem”

energii elektrycznej — sprowadza ją głównie z Uralsu. W najbliższych latach sytuacja ma zmienić się zasadniczo. Już w obecnej pięcioletce zbudowane zostaną na terenie pawłodarsko-ekibastuskiego kompleksu dwie wielkie elektrownie, bazujące na węglu; po ich uruchomieniu produkcja energii będzie dwukrotnie większa niż obecnie. W dalszej przyszłości przewiduje się wzniesienie 3 następnych elektrowni cieplnych, które przetransztać Kazachstan w znaczącego dostawcę energii do innych rejonów ZSRR.

Miejscowe zasoby taniej energii elektrycznej stworzą korzystne warunki dla rozwoju tych gałęzi produkcji, które zużywają dużo prądu: hutnictwa, petrochemii, chemii, przemysłu maszynowego. Jeśli przypomnieć o znacznej wartości różnych cennych surowców w ekibastuskim węglu — warunki okazały się podwójnie korzystne. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu aluminiowego. Wyliczone bowiem, że metoda uzyskiwania surowców do produkcji aluminium z tego węgla jest szczególnie opłacalna; wyprodukowanie tony tlenku glinu, podstawowego półproduktu przy wytwarzaniu aluminium kosztuje w rejonie pawłodarsko-ekibastuskim o 15 proc. mniej, niż w europejskiej części ZSRR.

Zakończona ma być także realizacja innej, wielkiej inwestycji metalurgicznej — zakładów jermakowskich, dostarczających stopy żelaza. Warto podkreślić, że w kombinacie tym zastosowano, po raz pierwszy w ZSRR, gigantyczne piece elektryczne o mocy 63 000 kW każdy.

W Kulundyńskim Stepie rodzi się także chemia i petrochemia. Już w tym roku uruchomiona zostanie pierwsza część pawłodarskiego kombinatu petrochemicznego, zaopatrywanego w ropę naftową z Omska przez nowo zbudowany rurociąg.

W sumie pawłodarsko-ekibastuski kompleks przekształca się w szybkie tempo w wielkie centrum przemysłowe, bazujące głównie na własnych bogactwach surowcowych. W latach 1971—1975 produkcja przemysłowa kompleksu wzrosła dwukrotnie, w obecnej pięcioletce ma zwiększyć się o 68 procent. Wielki przemysł powstający w kazachskich stepach powiększy majątek narodowy ZSRR; zarazem jest najlepszą wizytówką radzieckiej polityki gospodarczej, zmierzającej do zapewnienia wszystkim republikom równo miernego i szybkiego rozwoju.

URSZULA PETER

Kwadratura koła?

Za to, że zaledwie około jednej piątej wydobywanej w Kłodawie soli kieruje się do spożycia, trudno winić górników. Nie ma tutaj urządzeń do paczkowania, a sól odbierana przez handel w 50-kilogramowych workach staje się produktem kłopotliwym w obrocie. Posiadane młyny nie gwarantują również uzyskania stopnia granulacji wymaganego dla soli konsumpcyjnej. Trudno też winić resort chemii, w którego gestii znajduje się ten i kilka innych zakładów wydobywczych. „Kłodawa”, będąca głównym dostawcą soli — surowca dla przemysłu chemicznego, wydobywa jej dużo, dzięki dogodnym warunkom geologicznym — i to jest najważniejsze. Chemicy woleliby używać jako surowca produktu zawierającego 99,9 proc. NaCl, takiego jednak, ani nawet zbliżonego do soli warzonej pod względem czystości skład, produktu górniczy w Kłodawie nie wydobędzie, bo takiego w przyrodzie nie ma. Nam z kolei naukowcy i lekarze zalecają sól, jaka w Kłodawie jest — brakuje jej tylko w handlu. Czy sprawa jest rzeczywiście nie do rozwiązania? Stawka jest wszak niebagatelna: nasze zdrowie!

Sól soli nierówna

Brak różnic między dwiema pierwszymi a ostatnią jest tylko pozorny. Wydobywana w stanie naturalnym sól kamienną

Ściganie ciężkich naruszeń konwencji genewskich

W genewskim Pałacu Narodów zakończyła obrady III sesja konferencji dyplomatycznej, mającej na celu potwierdzenie i rozwinięcie międzynarodowego prawa humanitarnego znajdującego zastosowanie w konfliktach zbrojnych.

Potrzeba prac kodyfikacyjnych w tym zakresie wynika z faktu powstania nowych tendencji w prawie międzynarodowym, będących odbiciem specyfiki współczesnych kon-

fliktów zbrojnych, a zwłaszcza walk narodowowyzwoleńczych i antykolonialnych.

Prace konferencji rozpoczęte w 1974 roku, prowadzone są w celu uzgodnienia i przyjęcia dwóch protokołów dodatkowych do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., a mianowicie protokołu dotyczącego konfliktów zbrojnych o charakterze międzynarodowym — przy czym protokół ten odnosi się także do walk narodowowyzwoleńczych i antykolonialnych — oraz protokołu dotyczącego konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego.

W obradach tegorocznej sesji uczestniczyły delegacje 106 państw, w tym delegacja polska.

Jednym z głównych osiągnięć obecnej sesji jest przyjęcie postanowień dotyczących ścigania ciężkich naruszeń konwencji genewskich (również znacznych ze zbrodniami wojennymi i zbrodniami przeciwko ludzkości). Postanowienia te przewidują m. in. ściganie i karanie umyślnych ataków przeciwko ludności cywilnej powodujących śmierć lub zranienie i umyślnych zniszczeń obiektów kulturalnych. W interesie państw afrykańskich i przy pełnym poparcu państw socjalistycznych za ciężkie naruszenie konwencji uznano również politykę i praktyki apartheidu.

Sesja przyjęła także szereg istotnych postanowień dotyczących ochrony transportu sanitarnego, jak również precyzujących zasady ochrony osób uczestniczących w walce. Szerokie odbicie w obradach, znajdowała potrzeba umocnienia ochrony zwłaszcza uczestników walk narodowowyzwoleńczych.

Na małym ekranie

Dwa nowe seriale filmowe

W tym tygodniu TVP rozpocznie emisję dwóch kolejnych seriali.

Dzisiaj nadany zostanie pierwszy odcinek czeskosłowackiego serialu o tematyce historyczno-przygodowej „Parasyse Mohikanie” wg powieści Aleksandra Dumasa. Reżyserem 6-odcinkowego filmu jest Igor Ciel, zaś jego akcja toczy się w I połowie XIX wieku w kręgach parwijskiej arystokracji i cyganerii.

Od 17 bm. emocjonować będą widzów „Podróże detektywa” — angielski, serial o tematyce kryminalnej. Każdy spośród pięciu odcinków filmu stanowi całość i zrealizowany został przez innego reżysera. Poszczególne odcinki łączą postać głównego bohatera — prywatnego detektywa McGilla, który rozwiązuje różne kryminalne zagadki. (PAP)

Śmierć alpinistów

W niedzielę wieczorem w trakcie wspinaczki w masywie Agneaux w Alpach francuskich poniosło śmierć pięciu członków ekipy alpinistycznej. Szósty alpinista z tej samej grupy odniósł ciężkie obrażenia i helikopterem został przetransportowany do szpitala.

Przyczyna śmierci alpinistów było wypadnięcie haka wbitego w zwietrzysko kamień.

Również w Alpach szwajcarskich niedziela była tragicznym dniem. Lawina porwała tam trzech alpinistów. Ekipa ratownicza wkrótce po wypadku odnalazła zwłoki jednego z nich. Dwóch pozostałych dotychczas nie odnaleziono. (PAP)

Izabela Bielińska — „Nie bijcie waszych ojców i inne opowiadania”. Wyd. Literackie, s. 126, 13 zł.

Stanisław Stanuch — „Portrety. Portrety z pamięci. W pełnym świetle” wyd. II poprawione. Wyd. Literackie, s. 239, 28 zł.

Michał Rożek — „Uroczystości w barokowym Krakowie”, cykl „Cracoviana” seria II „Ludzie i wydarzenia”. Wyd. Literackie, s. 302, 40 zł.

Janusz Skoszkiewicz — „Kwiat w ciele”. Wyd. Łódzkie, s. 237, 20 zł.

Tadeusz Byrski — „Teatr — radio”. PIW, s. 267, 40 zł.

Erna Rosenstein — „Sposób granic mowy”. Czytelnik, s. 60, 15 zł.

„Sygnawo: Ernest Hemingway”. Artykuły i reportaże 1920-1956”. Tłumaczył Bronisław Zieliński. Iskry, s. 328, 50 zł.

Konferencja nie zakończyła jeszcze swych prac. Zwołanie kolejnej, ostatniej już sesji przewiduje się w 1977 r.

PAP

Płynna sytuacja w Urugwaju

W Ameryce Łacińskiej bieżący rok upływa pod znakiem gwałtownych zmian na najwyższych stanowiskach rządowych. W sobotę nastąpiła tu już trzecia w ciągu 5 miesięcy zmiana szefa państwa przeprowadzona w formie bezkrwawego zamachu stanu. Jak informowaliśmy, prezydent Urugwaju, 48-letni Juan Maria Bordaberry zmuszony do ustąpienia pod naciskiem sił zbrojnych, które przed 3 laty umocniły go na to stanowisko, a obecnie zastąpiły 80-letnim Alberto Demichelim. W podobnej sytuacji został odsunięty od władzy 11 stycznia br. prezydent Ekwadoru gen. Guillermo Rodriguez Lara, a 24 marca br. prezydent Argentyny, pani Maria Estela Peron. Obecnie spośród krajów latynoamerykańskich tylko Kolumbia i Wenezuela mają rządy wyłonione drogą wyborów powszechnych.

Z ocen obserwatorów latynoamerykańskich wynika jednak, że sytuacja społeczno-polityczna w Urugwaju nie zmieniła się w najbliższym czasie w istotny sposób. Nie wyklucza się, że do obecnej zmiany na najwyższym stanowisku państwowym doszło również pod wpływem międzynarodowych kół zachodnich, które przypuszczalnie uznają, iż totalitarny reżim gen. J. M. Bordaberry'ego stał się zbyt kompromitujący.

Obecna sytuacja ekipy rządzącej w Urugwaju ma charakter tymczasowy. Nowo zaprzysiężony prezydent Alberto Demicheli do tychczasowo wiceprezydent, zwrócił się do ministrów, aby pozostali na swych stanowiskach. Zapowiedział również, że będzie sprawował władzę nie dłużej niż 2 miesiące, tj. do czasu mianowania nowego prezydenta przez Radę Państwa kontrolowaną przez wojskowych. Z ostatnich doniesień wynika, że już od poniedziałku rozpoczął on rozmowy rządowe na temat projektowanych zmian w Konstytucji. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Papier jest cierpliwy

Kryzys i przyspieszona koncentracja wielkiego kapitału spowodowały ogromne spustoszenia wśród wydawnictw prasowych na Zachodzie. Setki gazet uległy likwidacji, ty sięgać popada w pogłębiającą się zależność od „cichych akcjonariuszy”, którzy reprezentują interesy koncernów przemysłowych i banków. Ograniczając w ten sposób wolność słowa, kapitalizm dba o zachowanie pozorów, pozostawiając szeroki margines dla działalności „wolnej prasy” za pełnie szczytowego pokroju.

W kręgach finansjery furorę robi od niedawna dziennik „Astrologiczny Kurier Gospodarczy”, który w obliczu sprzeczności prognoz koniunktury, opracowywanych przez najtęższych ekspertów i najnowsze czynniki komputerowe, proponuje biznesmenom oparcie się na niezawodnych rzekomo wyroczniach gwiazd. Pokrzepicielem upadających na duchu bus-

Przed wyborami w USA

Zmniejszone szanse G. Forda

Jak informowaliśmy 12 bm. gremium Partii Republikańskiej stanu Missouri wybrało w Springfield pozostałych 19 delegatów na konwencję republikańską w Kansas City, która mianuje kandydata na prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej. Poprzednio w stanie Missouri wybrano już 30 delegatów republikańskich.

Głosy 18 delegatów zdobył rzecznik prawicy partyjnej Ronald Reagan. Głos jednego delegata — prezydent Gerald Ford. Wyniki te uważa się w Stanach Zjednoczonych za dotkliwą porażkę Forda. W kołach komitetu reelekcji prezydenta wyrażano poglądy, że „szanse są wyrównane”. Po ogłoszeniu wyników Reagan mówił o triumfie porównywalnym do wyników w stanach Północna Karolina i Teksas (gdzie Ford ponosił najdotkliwsze porażki).

Po raz pierwszy pojawiły się poważniejsze komentarze nie wykluczające, że Ford nie uzyska nominacji republikańskiej na kandydata na prezydenta. Gremia republikańskie mają wyłonić delegatów jeszcze w 10 stanach, z których w 7 Reagan — jak się oblicza — ma zdecydowaną przewagę, podczas gdy Ford — jedynie w trzech. Aby uzyskać minimum liczby głosów potrzebnych do nominacji (1130) Ford musi zdobyć jeszcze około 150 głosów. Reagan zaś około 220. (PAP)

S. Szczepański — wiceministrem handlu wewnętrznego i usług

Na wniosek ministra handlu wewnętrznego i usług, prezes Rady Ministrów powołał mgr Stanisława Szczepańskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.

S. Szczepański urodził się w 1929 r. w Kosinie, woj. rzeszowskie. Ukończył wyższe studia ekonomiczne uzyskując dyplom magistra ekonomii. Od 1974 r. był wiceprezesem Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Jest członkiem PZPR.

PAP

Sport-sport

Regaty samotnych żeglarzy

Jak wynika z doniesień agencji, z atlantyckich regat samotnych żeglarzy wycofał się kolejny — 10 już, zawodnik spośród 126, którzy wystartowali z Plymouth przed ośmioma dniami. Żeglarzem tym był Joel Charpentier, którego 20-metrowy jacht „Wild Rocket” ucierpiał mocno podczas całonocnego sztormu, który zaskoczył zawodników ubiegłej soboty.

Sztorm dał się wszystkim mocno we znaki. Zawodniczka francuska, Dominique Berthier została dopiero wyłowiona z morza w nocy z soboty na niedzielę, podczas kiedy jej jacht „St Millicen” zatonął w czasie śródnocnego sztormu.

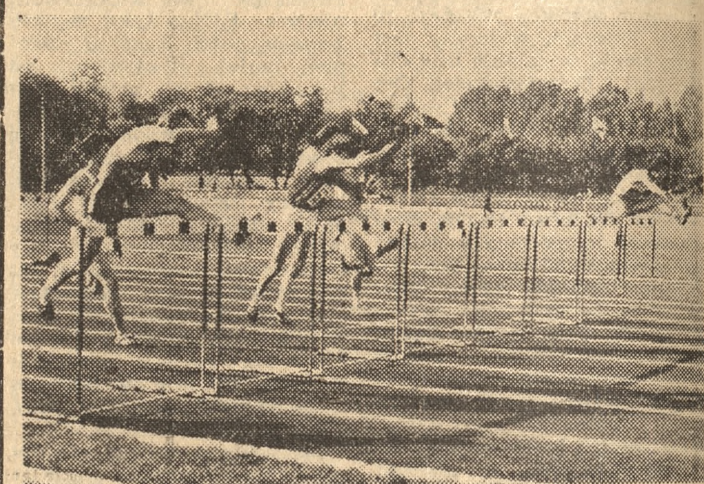
Faworyt regat — Alain Colas płynący na 70-metrowym jachcie „Club Mediterranee” przysłał wiadomość, że praktycznie stoi w miejscu z powodu zbyt słabego wiatru. Jednakże, jak podają organizatorzy, znajduje się on w dalszym ciągu na czeluści stawki i ma już za sobą ponad połowę trasy.

Jak dotąd brak agencyjnych doniesień o polskich jachtach biorących udział w imprezie.

PAP

Pogoda nie sprzyja szybownikom

W poniedziałek, w pierwszym dniu szybowcowych mistrzostw świata, które rozpoczęły się w fińskiej miejscowości — Raeskaelae, z powodu złych warunków atmosferycznych nie udało się przeprowadzić zaplanowanych na ten dzień konkurencji. (PAP)



Dobre wyniki 10-boistów

W międzynarodowych zawodach w dziesięcioboju, które rozegrano w Spale, startowało 32 zawodników. Zawody zakończyły się w niedzielę 13 bm. późnym wieczorem, a oficjalne wyniki opublikowano dopiero po północy. Oprócz czołowych zawodników Polski przygotowujących się tam do Olimpiady, startowali reprezentanci Francji, Rumunii, Szwecji, Bułgarii i Islandii. A oto oficjalne wyniki: 1. Ryszard Skowronek (AZS Katowice) — 8078 pkt., 2. Josef Zellbauer (Austria) — 8032 pkt., 3. Ryszard Katus (Gwardia Warszawa) — 7993 pkt., 4. Ludwik Dariusz (Legia Warszawa) — 7504 pkt., 5. Wasile Apanas (Bułgaria) — 7483 pkt., 7. Marek Ciosek (AZS Poznań) — 7427 pkt. (PAP)

Siódme miejsce W. Fibaka w klasyfikacji „Grand Prix”

Po zwycięstwie w tenisowych mistrzostwach Francji, Włoch Adriano Panatta objął prowadzenie w klasyfikacji „Grand Prix”. Panatta ma 280 pkt., i wyprzedza Manuela Orantesa (Hiszpania) — 230 pkt. oraz Eddy Dibbsa (USA) — 220 pkt. Wojciech Fibak jest sklasyfikowany na siódmy miejscu ex aequo ze Szwedem Bjornem Borgiem oraz Markiem Edmondsonem (Australia) — wszyscy po 100 pkt. (PAP)

Dwa zwycięstwa akademików

Koszykarze AZS rozegrali dwa towarzyskie mecze z zespołem Lokomotywu Preszów. Oba zakończyły się zwycięstwami poznaniaków 81:57 (38:22) i 72:59 (31:29).

Zespół gości, który w tym roku wywalczył awans do II ligi grał bardzo ambitnie, jednak ustępował akademikom doświadczeniem, wyszkoleniem technicznym i szybkością.

W pierwszym spotkaniu największą punktową dla gospodarzy zdobył: Szarata 20, Grzeszyk 11, Walkowiak 10, a dla gości: Straka 13, Makuch 11 i Kazimierz 9. W rewanżu najciężniej strzelali w zespołach poznaniaków: Wiacek 24 i Domanowski 18; a w Lokomotywie: Strata 17, Kazimierz 14 i Rityla 9.

Koszykarze AZS zostali zaproszeni przez swych rywali na międzynarodowy turniej do Preszowa. (wł)

W zakończonym w niedzielę w Poznaniu Małym Memoriale im. J. Kusocińskiego, bardzo zaciętą walkę stoczyli sprinterzy na dystansie 110 m ppł. Na zdjęciu: za wodnicy pokonują ostatni płotek w biegu finałowym. Pierwszy z prawej zwycięzca konkurencji — W. Lukomski (SZS AZS Zielona Góra).

Fot. — H. Kamra

Trzy poznaniaki wyjechały do Hamilton

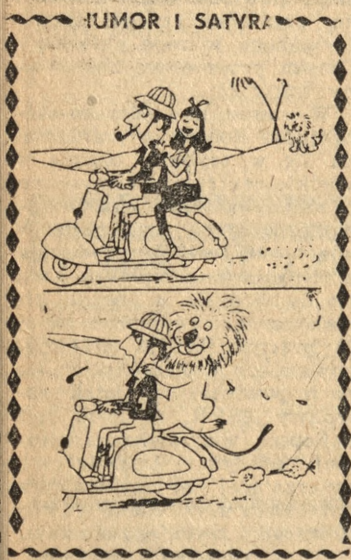
Wczoraj udała się do Hamilton (Kanada) reprezentacja Polskich koszykarzy. Będzie ona walczyć na turnieju przed olimpijskim o prawo startu w Igrzyskach w Montrealu. Do drużyny zakwalifikowali się trzy poznaniaki koszykarskie: Danuta Fromm z Lecha oraz Elżbieta Gumowska i Elżbieta Ziętarska z AZS. Trener Z. Olesiewicz nie powołał natomiast do zespołu uczestniczącej w całym cyklu przygotowań Marii Józwiak.

Pełen skład drużyny przedstawia się następująco: L. Berniak, E. Biesiekierska, H. Iwaniec, H. Kaluta, H. Starowieyska (wszystkie Wisła Kraków), E. Gumowska i E. Ziętarska (obie AZS Poznań), B. Storożyńska, D. Gburczyk (obie ŁKS Łódź), D. Fromm (Lech Poznań), E. Kalińska (Polonia Warszawa), J. Gorzelana (Spójnia Gdańsk). (wł)

x dalekopisem

Dotychczasowy trener piłkarzy I-ligowego Widzewa Łódź — Leszek Jezierski, po rezygnacji z pracy w tym klubie, obejmie od 1 lipca br. stanowisko trenera zespołu ŁKS. Dotychczasowy trener ŁKS — Longin Janeczek odszedł z klubu.

Przebywająca w naszym kraju kobieca reprezentacja siatkarska Węgier, która przygotowała się do turnieju olimpijskiego w Montrealu, rozegrała drugie spotkanie z drużyną Polski — tym razem w kopanym. Po ładnej walce spotkanie zakończyło się ponownym zwycięstwem Węgerek 3:2 (14:16, 15:11, 6:15, 15:8, 15:8).



Praca • Nauka

Do okulizacji róż, potrzebujemy fachowców, na sierpień. S. Rychłowski, 83-333 Osiek nad Notecią, 566p

Przyjmę 2 tokarzy kwalifikowanych. Praca stała. Warunki do omówienia na miejscu od godz. 16-18. Poznań - Dębica. Jabłonkowska 2. 156g

Przedmioty ściśle, języki - do egzaminów poprawkowych pod kierunkiem pedagogicznym (także dla ramajscowych). Staszica 5 m. 7. 328g

Kupno • Sprzedaż

Kupię automat do nabijania naboł do autostopów. Oferty z podaniem ceny kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1093g.

Kupię dywan w dobrym stanie, wymiar 3-3,20 m x 4,20-6 m, wzorzysty z czerwoną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49807g.

Sprzedam dużą palmę. Tel. 67-13-28. 937g

Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik” uprzejmie informuje, że w ramach USŁUG DLA LUDNOŚCI wykonuje następujące prace:

- malowanie mieszkań wraz ze sprzątnięciem,
 - uszczelnianie okien taśmą aluminiową.
- Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Remontowo-Budowlany, ul. Fredry 7, pokój 30, tel. 580-01, wewn. 27 lub 45, w godzinach od 7.15 — 15.15.
- 2825-K1

Kupię teownik 30 mm oraz rury 100 do 120 mm. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 707g.

Wózki dziecięce, głębokie, składane, nowy model — poleca wytwórnia, Orzeszkowej 13. 49544g

Sprzedam motorower „Koma 3”, stan bardzo dobry. Poznań, ul. Kościuszki 100c m. 4. 949g

• Lokale

Garaże, magazyn, sprzedaż na ogrodzonym, dzierżawionym placu. Centrum Jeżyc. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1032g.

• Nieruchomości

Sprzedam 8,3 ha ziemi, prawo zabudowy, blisko Poznania, komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 944g.

Zguby • Różne

Zgubiono dowód rejestru cyfry nr 23-17 PX, na nazwisko Antoni Ratajczak, Bolewicko 6. 689p

Zgubiłam złoty pierścionek z zielonym szokowym kamieniem, prawdo podobnie w taksówce — wieczorem 11.06, trasą Rynek Jeżycki — Chelmońskiego. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Regina Knoll, Poznań, Chelmońskiego 11 m. 13, tel. 602-35 980g

Alcoes lecznicze, wysyła hodowla, Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 502p

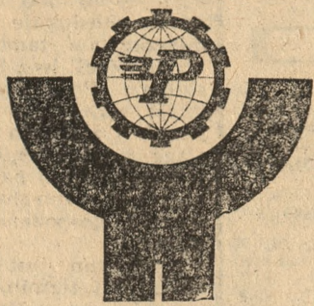
Naprawa lodówek. Osiedle Piastowskie 99, tel. 740-87. 49149g

Kryształ — bogaty wybór poleca Sklep — Wawrzyniaka 10. 49443g

Greplujemy na poczekaniu wate, wełnę wtórna do kolder, bez przerwy wakacyjnych. Poznań, No wogrodzka 44 (Osiedle Warszawskie). Tel. 705-56. 49449g

Orwochrom UT 18 barwne przezroczyste Orwochrom NC 19, barwne filmy negatywowe, wywołuje w krótkim terminie Zakład Fotograficzny, Jan Kołec ki, Ratajczaka 36 (na rożnik Czerwonej Armii). 49489g

ZARZĄD MTP ZAPRASZA DO ZWIEDZANIA EKSPOZYCJI:



- Maszyn Budowlanych i Urządzeń Chłodniczych, przy ul. Matejki,
- Tkanin, Odzieży i Wyrobów Skórzanych, w Hali Sportowej „ARENA”,
- Maszyn Rolniczych i Artykułów Rolno-Spożywczych w Naramowicach,
- Spółdzielczości Pracy w Pałacu Kultury,
- Sprzętu Sportowo-Turystycznego nad jeziorem Malta.

EKSPOZYCJE DOSTĘPNE SĄ CODZIENNIE
W GODZ. 9 — 18.
WSTĘP NA W/W TERENY — BEZPŁATNY.
Dojazd autobusami i mikrobusami targowymi bezpłatny co godzinę, z przystanku na terenie centralnym MTP pomiędzy pawilonami 21 i 23.

2988-K1

W piątek, 11 czerwca 1976 roku zmarł
doc. dr habil. JAN HOROWSKI
pracownik naukowy Katedry Filologii Klasycznej, prodziekan Wydziału Filologicznego UAM, zastępca przewodniczącego Poznańskiego Koła Polskiego Towarzystwa Filologicznego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej

W Zmarłym tracimy długoletniego nauczyciela i wychowawcę młodzieży, zasłużonego filologa klasycznego, prawego człowieka i przyjaciela.

Pracownicy Katedry Filologii Klasycznej i zespół lektorów języka łacińskiego UAM

987g

Dnia 10 czerwca 1976 r. zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik
BOLESŁAW SZCZĘSNOWSKI
korepetytor baletu

Pogrzeb odbył się dnia 14 bm. na Junikowie.

Serdeczne współczucia Żonie i Rodzinie składają

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Państwowej Opery w Poznaniu

1473-K3

W dniu 10 czerwca 1976 roku zmarł w wieku 73 lat
ZYGMUNT POLLAK
adwokat
długoletni i zasłużony kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Rawiczu. Zmarły był cenionym prawnikiem i aktywnym społecznikiem. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

W Zmarłym tracimy prawego człowieka, niezawodnego przyjaciela i serdecznie lubianego koleżkę.

Cześć Jego pamięci!
KOLEDZY
z Zespołu Adwokackiego nr 1 w Rawiczu

907g

Dnia 5 czerwca 1976 r. po trudnym i pracowitym życiu przestało bić serce naszej najlepszej i najukochańszej matki, teściowej i babci, sp.
LUDWIKI ZGAIŃSKIEJ
nauczycielki

Szlachetna, dobra i mądra pozostanie na zawsze w serdecznej pamięci kochającej ją

RODZINA

Pogrzeb odbył się w środę, 9 bm. na cmentarzu we Wronkach. 630g

W dniu 11 czerwca 1976 roku zmarł
ALEKSANDER HRYNIEWICZ
dr weterynarii

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Naramowicach.

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

1097g

W dniu 11 czerwca 1976 r. odszedł od nas nasz drogi ojciec, teść, brat i dziadek, sp.
STANISŁAW LUTOMSKI
mistrz malarski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członek ZBoWiD, Cechu Rzemiosł Budowlanych, Polskich Zespołów Śpiewaczych, Towarzystwa Polsko-Włoskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 16 w Swarzędzu na starym cmentarzu.

W smutku pograżone
dzieci i rodzina

1084g

Dnia 12 czerwca 1976 r. odszedł niespodziewanie po pracowitym życiu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
JAN KOPACZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska.

W smutku pograżona
żona z rodziną

996g

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, babunia i teściowa
JANINA PUKACKA
z domu Wojtyśiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kasztelańska 45. 1498-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, syn, brat, szwagier, zięć i wujek
HENRYK BŁASZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z dziećmi

Ul. Grochowska 87c m. 7. 1492-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczone Olejami św., przeżywszy 71 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.
ANIĘLA ZOŁOTAREWICZ
z domu Jędraszewska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
synowie z rodziną

Ul. Garbary 42 m. 1. 1499-U3

W dniu 13 czerwca 1976 r. zmarła moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.
JANINA SOŁTYSIAK
z domu Strykowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Pawłowicach, woj. łęczyńskie.

W największym smutku pograżona
RODZINA

1088g

W dniu 14 czerwca 1976 roku zmarła moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.
JADWIGA OLBRICH
z domu Kwiatkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Opolska 47 m. 4. 1500-U3

Dnia 13 czerwca 1976 r. zmarła przeżywszy lat 86, namaszczone Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia
JÓZEFA MAŁOLEPSZA
z domu Salata

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Nad Potokiem 21 m. 2, dawniej ul. Wawrzyniaka 7/10. 1501-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarł w wieku 69 lat po ciężkich cierpieniach nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
JAN KONEWKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Płowiecka 13 m. 3. 1497-U3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła po ciężkich cierpieniach nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 81 lat
KATARZYNA NOWAK
z domu Jakubiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Chudoby 21 m. 9. 1503-U3

Dnia 13 czerwca 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 63 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
PAWEŁ SKIBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

1470-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 86, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek
TELESFOR WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Ul. Staszica 12 m. 17. 1469-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła przeżywszy 72 lata, sp.
SALOMEA JANKOWSKA
z domu Sypniewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA

Ul. Małeckiego 13. 1491-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 14 czerwca 1976 roku zmarł najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek
JÓZEF WYSOCKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA

Uprzejmie uprasza się
o nieskładanie kondolencji.

1498-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarł nagle w wieku lat 51, mój ukochany mąż, ojciec, sp.
KAZIMIERZ GASZTECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pograżona
żona z dziećmi

1493-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas nagle przeżywszy 39 lat, sp.
MIROSLAW JACKOWIAK

mój ukochany mąż, nasz tatuś, syn, zięć, brat, szwagier, wujek, człowiek wielkiego serca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Puszczykowo, ul. Przyszkolna 10. 1080g

W dniu 11 czerwca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57
JADWIGA SOBIESIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Cześnikowska 7. 1081g

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła po ciężkich cierpieniach nasza kochana ciocia, sp.
HELENA JANDER
lat 89.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. 1976 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
siostrzeńcy z rodzinami

Ul. Mogileńska 42. 1494-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 86 nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, sp.
KAZIMIERA KAŁUŻA
z domu Sibora

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 17 na cmentarzu na Starolęce.

Pograżona w smutku
RODZINA

Osiedle Jagiellońskie 50 m. 12, dawniej Polna. 580g

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 roku zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., w wieku 90 lat nasza droga ciocia, kuzynka oraz przyjaciółka, sp.
BRONISŁAWA ZIMNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
krewni i przyjaciele

1082g

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarła nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, sp.
MARIA KOSIŃSKA
z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Msza św. żałobna odprawiona będzie o godzinie 14 w dniu pogrzebu w kościele parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 513. 1502-K3

Dnia 13 czerwca 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i zięć, przeżywszy lat 48
WŁADYSŁAW BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona
żona z dziećmi

1496-U3

Dnia 12 czerwca 1976 r. zmarła po dług

TEATRY
OPERA — g. 19 „Cyruk se-
wiliński”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska
miłość”.
POLSKI — g. 19.30 „Derby w
palcu”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
STARY RYNEK — g. 21 „Świa-
do i dźwięk”.

KINA
KDF MUZA — g. 14, 16, 18 „Po-
jedynk na szosie” (USA 15 l.), g.
20 „Kamera” (s. zamkn.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 13, 15.30,
20 „Świat Dzikiego Zachodu”
(USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.30 „Morderstwo w Orient Ex-
pressie” (ang. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Tylko wtedy, gdy się śmieje”
(ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Ucieczka gangstera” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18 „Lady Caroline Lamb” (ang.
15 l.), g. 20.15 „Słoneczniki” (wi.
15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Ballada o
Cable'u Hogue'u” (USA 15 l.), g.
20 „Jedną z tych rzeczy” (dun. 18
l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Anna
i komandor” (radz. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30
„Helga” (RFN 15 l.), g. 19.30
„Układ” (USA 18 l.).
OLIMPIA — g. 20 „Tragedia Po-
sedona” (USA 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Trzeźnia”
(NRD b.o.), g. 19 „Pokusa” (wi.
18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Horosko szczęścia” (czes. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15
„Trzej muskietierowie” (manam.
b.o.), g. 17.30, 20 „Krótkie życie”
(pol.-słow. 15 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15,
17, 19.30 „Podróż” (wi. b.o.).
TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Półka na generała” (dug. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Zadło” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Ostatni skok gangu Olsena”
(dun. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Florentina”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwie-
rzyńska — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neuro-
logia — ul. Lutycka; chirurgia
dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chetmowska 20 — tel. 66-00-64;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1 tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 15,
tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 99 i 544-44; Szwarcz —
tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurują: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 53,
Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego
349, Mickiewicza 22, Mazowiecka
12, Kórnicka 24, Słowiańska Sta-
rołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc.
rozrywk.; 9.05 Po jednej piosen-
ce; 9.30 Radio Gra prezentuje:
9.45 Piosenki i przysłówki weselne
z różnych regionów Polski; 10.08
Tańce kompozytorów polskich;
10.30 „Niezapomniane stronie” —
„Pamiętniki” J. Chryzostoma Pa-
ka; 10.40 Zespół „Jazz Carriers”;
11.12 Muzyka polskich melodii;
11.30 Rzeszowskie propozycje; 12.25
Duety operetkowe; 13 Muzyka;
13.15 Klient nasz partner; 13.35
Główna ork. lud. zagranicznych ra-
diofonii; 14 Różne arie, różne głosy;
14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z
polskiej fonoteki; 15.35 Zolnier-
ski koncert zwycięzcy; 16.06 U przy-
jaciół; 16.11 Nagrania płytowe wy-
twórni „Tonpress”; 16.30 Aktualn.
kulturalne; 16.35 Złote gody Pol-
skiego Związku Chórów i Ork.
— rep.; 17 Radiokurier; 17.20 Wiel-
ki konkurs olimpijski; 17.30 Para-
da polskiej piosenki; 18 Muzyka
i Aktualn.; 18.30 Przeboje sprzed
lat; 20.05 Śpiewa J. Polomski;
20.25 Koncert życzeń miłośników
muz. poważnej; 21.18 Muzyczny
kalejdoskop; 22.20 Główna Marek i
Wacek; 22.30 Biuro Listów odpo-
wiedzi; 22.40 Mini recital piosen-
karski; 23.10 Korespondencja z za-
granic; 23.15 Jam session — aud.
R. Waschko.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Artyści ra-
dio — miłośnikom operetki;
8.35 Mój dom, moje osiedle; 9 Na
fortepianie A. Waltera z 1785 r.
utwory A. Mozarta gra Gorg De-
mus; 9.40 Dla przedszkolki: „Czer-
wone zagadki” — słuch.; 10 Ra-
dioforum; 10.30 Konc. z nagrań
Ork. PR i TV w Krakowie; 11
Gra resp. „Śliski z Zagrzebia”;
11.35 Skrzynka poszukiwania ro-
dzin PKC; 11.40 Od Tatry do Bał-
tyku; 12.05 Czas dobrych gospodar-
darzy; 12.25 „Z pierwszych rekł” —
artykuły i reportaże; 12.45 Stare
instrumenty wciąż żywe; 13.35 Ze
wsł i o wsł; 13.50 W rytmie sam-
by; 14.10 Wiceł, lepieł, tanił; 14.25
Tu Radio Moskwa; 14.45 Sta-
re instrumenty wciąż żywe; 15

„Aged” na Winogradach

Tysiące dobrze obsłużonych klientów

Ponad 10 000 zleceń przy-
muje każdego roku zakład
usługowy nr 49 PHU „Aged” na
Osiedlu Przyjaźni, dotych-
czas jedyny taki na Winogra-
dach. Obsługuje nie tylko
mieszkańców tamtejszych no-
wych osiedli lecz także innych
dzielnicy Poznania, a nawet
miast województwa. Co tak
licznie i z daleka nieraz przy-
ciąga tutaj klientów, składa-
jących zlecenia na różnorodne
naprawy zmechanizowanego
sprzętu gospodarstwa domo-
wego?

Magnesem jest bezsprzecz-
nie krótki termin, najczęściej
jedenodniowy. Dzięki temu
właśnie — informuje kierow-
nik zakładu Czesław Stępnia-

— udało się załozdzie w kwiet-
niu przekroczyć zadania pla-
nowe o 100 000 złotych z po-
żytkiem dla personelu, przed-
siębiorstwa i klientów.

Dotrzymanie terminu wyma-
ga wszakże określonych przed-
sięwzięć organizacyjnych,
choćby zapewnienia dobrego
zaopatrzenia w części zamien-
ne. Jest ich coraz więcej, obec-
nie już kilkadziesiąt tysięcy,
zatem nie sposób wszystkich
posiadać w zakładowym maga-
zynie. Stąd potrzeba codzienne-
go kontaktu z dostawcą —
przedsiębiorstwem „Ardom” —
i ścisłej z nim współpracy,
dotychczas dobrze układa-
jącej się.

Jedną trzecią wszystkich na-
praw wykonuje 9 monterów
na miejscu, resztę natomiast
w domach użytkowników.
Swego czasu próbowano tak-
że upowszechnić naprawy w
systemie akwizycji, lecz nie
spotkały się one z większym
zainteresowaniem. Niemniej,
operatywność i ambicje perso-
nelu sprzyjają temu, by usłu-
gi świadczyć rzeczywiście do-
brze i szybko. (pik)

Grunt to „Rodzinka”

Taką oto nazwę przyjęły
dla zorganizowanego przez
siebie klubu studentki Aka-
demii Ekonomicznej (przy DS
„Dewizka” na Winogradach).
U podstaw założenia klubu
leży nie tylko zamysł ściślejs-
zej integracji środowiska
mieszkanek domu studenckie-
go, lecz głównie problem, jak
w sposób atrakcyjny oraz po-
żyteczny zorganizować wolny
czas. I z całą pewnością się to
udało. Oprócz bowiem spotka-
nia okolicznościowych, urzą-
dza się tutaj m. in. wieczory
dobrych płyt, rozgrywki bry-
dżowe itp.

Najlepszą chyba oceną dzia-
łalności „Rodzinki” oraz Ra-
dy Mieszkanek jest fakt, iż
w VI Ogólnopolskim Konkur-
sie na Najlepszego Samorząd Do-
mu Studenckiego zajęły w
etapie środowiskowym drugie
miejsce i wspólnie z drugim
laureatem — klubem „Waw-
rzynek” — będą reprezento-
wać środowisko studenckie
w etapie centralnym. Warto
jeszcze dodać, iż za działal-
ność kulturalną władze wojew-
ódzkie przyznały „Rodzinie”
specjalną nagrodę. (res)

Nowe przedszkole na Grunwaldzie

Od kilku dni czynne jest
na Grunwaldzie jeszcze jedno
przedszkole. Urządzono je w
willi przy ul. Płowieckiej. Jest
to już — na 33 przedszkola
w tej dzielnicy — piąte z kolei
zorganizowane w adaptowa-
nym na ten cel budynku.

Z inicjatywy Urzędu Miej-
skiego, Wydziału Oświaty i
Wychowania — Ekspozytura
na Grunwald powstała 4-od-
działowa placówka dla 100
dzieci. Inicjatywa tym cennie-
jsza, że w tym rejonie Grun-
waldu (lewa strona ul. Grun-
waldzkiej w kierunku Juniko-
wa) odczuwano brak dostatecz-
nej liczby miejsc w przedszko-
lach. (a)

Radioferie; 15.40 Studio Słonecz-
nik; 16 Śpiewa Chór Dziewcząt
— Wrocławskie Skowronki Radio-
wo; 16.10 PKO — twój bank —
twoj doradca; 16.25 Mel. z musi-
kami; 16.40 Magazyn informacyjny;
16.50 Radiopress; 17 Suita z ba-
letu „Cudowny Mandaryn”; 17.20
Fragm. prozy E. Nizurskiego;
17.40 Z mikrofonem przez trzy
zmiany; 17.55 Na każde pytanie
odpowiedz; 18.40 Śladem inwesto-
wanych miliardów; 19 Rep. z I
Ogólnop. Festiwalu instrumentów
i kapel ludowych — Nowy Targ
76; 19.30 „Zbliżenia 27” — ma-
gazyń literacki; 20.20 Wieczorne ro-
daków rozmowy; 21 Ze świata ope-
ry; 21.50 Co pisać o muzyce; 22.10
Radiowy tygodnik kulturalny;
22.50 D. Stoskiewicz — twórcą
i społeczeństwem; 23.30 Co słychać
w świecie; 23.40 Stare instrumen-
ty wciąż żywe.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto
lubi; 9 „Lewie pieniądze” — odc.
pow.; 9.10 „Piosenki z kolowrotka” —
Suita Zespołu Collegium Mus-
icum; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dys-
koteca pod gruszą; 10.35 Dyskote-
ka pod gruszą; 11 Życie rodzinne;
11.30 Instrumenty jazzu — flet;
12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka
z rozrywki; 13.50 „W cieniu ma-
lwy” — odc. pow. E. Nowackiej;
— rep.; 14.45 Dzielni z Leningra-
du; 15 Rozszyfrowujemy piosen-
ki; 16.20 „Pod dobrą datą” — gra
Kwartet Złazowa Namysłowskie
go; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzy-
ka; 17.20 UKF; 17.40 Radiowy klub
olimpijski; 18 Muzykowanie;
18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45
Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książ-
ka tygodnia — „W sto lat póź-
niej”; 19.35 Opera tygodnia — Ros-

Na północy miasta

Intensywne przygotowania do budowy kolejnego osiedla

Zbliża się termin budowy kolejnego dużego osiedla mieszkaniowego w Poznaniu. Za kilka miesięcy, pod koniec tego roku, przystąpi się do kładzenia fundamentów pod pierwsze domy. Lokatorzy wprowadzą się do nich w 1977 roku.

Obecnie na obszarze przy-
szego osiedla Piątkowo-Nara-
mowice, zlokalizowanego na
północy miasta między ul. Le-
chicką i obwodnicą kolejową
oraz ulicami Obornicką i Na-
ramowicką trwają intensywne
prace ziemne. Zakłada się
tutaj wszystkie niezbędne
urządzenia wodne, kanalizacyj-
ne, gazowe itp. Roboty prowa-
dzone m. in. przez załogę
„Energoopolu 7” posuwają się
szybko naprzód. Przystąpiono
już także, oprócz uzbrajania
terenu w sieć ogólnomiejską,
do robót ziemnych w zespole
mieszkańciowym w rejonie ul.
Kopczyńskiego. Tutaj stawiać
się będzie pierwsze domy.

Klucząc wąskimi, polnymi
uliczkami wśród tu i ówdzie
rozkopanej ziemi trudno wy-
obrazić sobie, że w ciągu naj-
bliższych lat na tym obszarze
stanie nowoczesne osiedle. Na
razie sporo tu pól, a wśród
nich kolonie domków jednoro-
dzinnych. Projektowane osie-
dle, które zajmie 760 hekta-
rów (trzykrotnie więcej, od
osiedla Winogrady) wkompo-
nowane zostanie w istniejące
tu niskie budownictwo. Tylko
niektóre domki jednorodzinne,
głównie te które znajdują się
w złym stanie technicznym
ulegają rozbiórce.

Osiedle Piątkowo-Naramo-
wice charakteryzować się bę-
dzie zróżnicowaną wysokością
— począwszy od piętrowych
domków poprzez 5 i 11 aż do
16-kondygnacyjnych budyn-
ków mieszkalnych. Znajdą się
one w znacznej odległości je-
den od drugiego. Miejsca wokół
nich przeznacza się na
kwiatowe ogrody, a część te-
renów także w odpowiedniej

odległości od domów — na
płace zabaw, oraz dla sportu
i na rekreację.

Wszystkie mieszkania zgo-
dnie z obecnie obowiązującym
metrażem będą większe od bu-
dowanych wcześniej. Zadbano
także o funkcjonalność po-
mieszczeń. Placówki handlo-
we z artykułami pierwszej po-
trzeby znajdą się w każdym z
9 tu planowanych jednostek
mieszkańciowych. Natomiast
wzdłuż głównych arterii wew-
natrz osiedla usytuowano duże
zespoły handlowo-usługowe.

Osiedle Piątkowo-Naramo-
wice przeznaczone dla około
70 000 mieszkańców, a więc
wielkości Winograd, posia-
dać będzie mnóstwo zieleni.
Czyni się wszystko aby zacho-
wać jak najwięcej rosnących
tu drzew. Te, które stanowią
przeszkodę dla budowlanych,
jeśli tylko jest to możliwe,
przesadza się w inne miejsce.
Dotychczas wiele już drzew z
tego rejonu ozdabia Winogra-
dy. Dla upiększenia otoczenia
budynków, a przede wszyst-
kim dla celów wypoczynko-
wych, istniejące tutaj stawy
— po oczyszczeniu i uporząd-
kowaniu — wkomponowane
zostaną w zaplecze rekreacyj-
ne osiedla.

Inwestorem osiedla Piątko-
wo-Naramowice jest Woje-
wódzka Spółdzielnia Mieszka-
niowa w Poznaniu, a współ-
inwestorem i przyszłym użyt-
kownikiem — Poznańska Spół-
dzielnia Mieszkaniowa. Pro-
jekt opracowywany został na
podstawie nagrodzonej pracy
w konkursie SARP. Posłużyła
ona jako wzorzec do przygo-
towania projektu szczegółowe-
go, którego generalnym pro-
jektantem a także koordyna-
torem budowy całego osiedla
jest mgr inż. Zenon Matuszek
z poznańskiego „Inwestpro-
jektu”. Głównym projektan-
tem urbanistyk i architektu-
ry osiedla jest mgr inż. arch.
Jerzy Szalankiewicz również
z „Inwestprojektu” w Pozna-
niu.

Dostawcą elementów prefa-
brykowanych do montażu do-

mów będzie Poznański Kombi-
nat Budowlany w Suchym Le-
sie. Częściowo powstana ona
z wielkich płyt produkowa-
nych w wytwórni na Winogra-
dach. Dwóch zatem będzie wy-
konawców osiedla — przed-
siębiorstwo budowlano-monta-
żowe z fabryki domów w Su-
chym Lesie oraz Poznańskie
Przedsiębiorstwo Budowlane
nr 3.

Realizacja osiedla Piątkowo-
Naramowice, na którym znaj-
dą się też wszystkie niezbęd-
ne obiekty towarzyszące: szko-
ła, przedszkola, żłobki, przy-
chodnie zdrowia, placówki spo-
łeczno-wychowawcze itp., po-
trwa ponad 10 lat. Niemniej
każdego roku, począwszy od
1977, oddawane tu będą do u-
żytku domy, co przyczyni się
do szybkiego zaspokajania po-
trzeb mieszkaniowych w Po-
znaniu. (am)

ODPOWIADAMY

Dariusz Guza, ul. Kosinięska.
— Rękietę tenisową do nadgna-
nia można oddać w Poznaniu przy
ul. Czerwonej Armii 27. (2133)
Wojciech Zabzyński, Poznań-
Lawica. — Prosimy o dokładny
adres — przesyłamy wyjaśnienie
na poruszoną w liście temat. (1895)
J.C.Ch. — Wielokrotnie już
informowaliśmy, że na łamach
nie udzielamy porad prawnych w
sprawach okolicznościowych, doty-
czących okoliczności sytuacji. Czyn-
imy tak dlatego, że często imi
czytelnicy, nie znając szczegółów
sprawy, nieustannie „dopasowują”
odpowiedź prawnika do swych
wzrostów i w czynionych sła-
naniach powołują się na „Głos”.
Zwracając się zatem listownie do
redakcji o poradę prawną prosimy
zawsze podawać nazwisko i
swoją adres, na który wysłamy od-
powiedź (anonimowe pytania po-
zostają bez odpowiedzi). Pana
również prosimy o te dane z po-
wołaniem się na nr 2092.
Stefania O. — Polski Związek
Strzelectwa Sportowego ma swą
siedzibę w Warszawie, ul. Cho-
cińskiego 14, oddział poznański zaś
w Poznaniu, ul. Szlagowska
10 a. (1914)
Grono lokatorów z ul. Stajni-
gradzkiej 21/23 — Prosimy autorkę
listu o nazwisko i dokładny
adres. Przekazemy otrzymane
poruszoną sprawę wyjaśnienie.
(1491)
M. B., Poznań — Otrzymałmy
wyjaśnienie z Przedsiębiorstwa
Handlu Opalem. Prosimy o naz-
wisko i adres lub telefoniczne
skontaktowanie się z redakcją
(tel. 657-18), powołując się na
l. dz. (613)

Przerwa w dostawie gazu

Wielkopolskie Zakłady Gazow-
nictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
informują mieszkańców Świerze-
wa że w związku z przeprowadza-
nymi pracami na sieci gazowej
w dniu 16. VI 1976 r. w godz.
7.00 do 16.00 nastąpi przerwa w
dostawie gazu.
W związku z powyższym apelu-
jemy do mieszkańców o niekorzy-
stanie z urządzeń gazowych.
2994K1

MO poszukuje świadków

2 bm. około godz. 15.20 w Po-
znaniu, na skrzyżowaniu ulic Het-
mańska — Rolna, samochód oso-
bowy „Fiat” 125p. potrącił na
przejeździe dla pieszych mężczyznę.
Świadek wypadku prosi się o
zgłoszenie w Wydziale Ruchu Dro-
gowego Komendy Wojewódzkiej
Milicji Obywatelskiej w Poznaniu,
ul. Wyspiańskiego nr 7 pokój 4.
Telefon 41-24-64 w godz. od 8.00—
16.00. (na)



Po targowych emocjach warto odprężyć się przy „małej czarnej” — szczególnie, jeżeli do takiego relaksu zachęca estetycznie urządzonego ogródek, jak ten na Starym Rynku. (za Fot. — H. Kamza)

wybitnych kompozytorów współ-
czesnych — Luigi Mono; 20.30 Wie-
deńskie echa muzyczne; 21.15 Mu-
zyka w prasie kapeli Rudolfa II;
21.55 Wagner: Idylla Zygryfda;
22.15 Rozmowy o książkach — naj-
nowsze wydawnictwa humanis-
tyczne; 22.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Je-
zyk polski 1. 36 — Centkiewicz
wie: „Do wszystkich, do wszyst-
kich, do wszystkich”; 6.30 — TTR
— Matematyka — powt. wiadom.
cz. 2; 9 — „Brygady Tygrysa” —
ostatni odc. filmu ser. powt. franc.
„Proch i kule” (kol.); 16.30 —
Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiek-
tyw”; 17 — Przed ekranem; 17.30
— „Wielka woda” — program po-
pułarno-naukowy; 18.05 — Studio
Telewizji Młodych; 18.55 — Sami
o sobie — program publ.; 19 —
Program publicystyczny; 19.20 —
Lobranec i Dziennik (kol.); 20.15
— Wiadomości sport. (kol.); 20.25
— Przypominamy, radzimy; 20.30
— „Parcyse Mohikanie” — odc. I
ser. filmu prod. CSRS (kol.); 21.20
— „Świat i Polska”; 22.05 — Dzie-
nnik (kol.); 22.20 — „Odgłosy wio-
sny” — program muzyczno-baleto-
wy; 22.45 — Lekture „Pegaza”
(kol.).

PROGRAM 2: 16 — Język nie-
miecki 1. 30 — Kurs podstawowy;
16.30 — „Malarstwo i film” —
Franciszek Starowieyski i Walde-
mar Świerzy (kol.); 17.20 — Kino
letnie: „Czerwone i złote” — film
fab. prod. polskiej; 19 — Tele-
skop; 19.10 — Telereklama; 19.20
— Dobranoc i Dziennik (kol.);
20.15 — Wiadomości sport. (kol.);
20.25 — Wtorek Melomana; 21.30
— „24 godziny” (kol.); 21.40 —
Teatr TV: „Faust” J. Goethego.

Za rok znów na Jarmarku Świętojańskim

Był Jarmark Świętojański szczególną okazją by zapropo-
wać mieszkańcom Poznania, turystom, a także gościom
targowym — odminną formę handlu oraz rozrywkę —
pośród wiekowych murów Starego Rynku. Trafnie i atrakcyj-
nie wykorzystał ją Urząd Miejski.

Stanęły wtedy licznie na poznańskim Starym Rynku barwne
kramy i kawiarenki, warsztaty rzemieślników, gościli każdego
dnia artyści. Umiejętnie handlowali towarami (obroty wartości
40 milionów złotych) kupcy i subiekci, gastronomia oferowała
wyszukane potrawy oraz napoje wedle dawnych receptur
przyrządzane. Chętnie sięgali klienci po sakiewki, znaczny
przy niektórych stoiskach tumult czynić. Grosza nie żałowa-
li także na kunsztowne wyroby mistrzów cyzylerstwa, gar-
narstwa, kowalstwa, których pracy bacznie się także przyglą-
dali. Wielu nabywców znalazły różnorodne pamiątki, specjal-
nie na jarmark przygotowane.

Były pełne uroku widowiska „Światło i dźwięk”, „Komedie
rybałtowskie”, „Z modą przez stulecia”, nocne serenady chó-
ralne, tudzież popisy kuglarzy i akrobatów. Aplauz zyskiwały
występy regionalnych zespołów pieśni i tańca, kapel dudnia-
rzy oraz koźlarzy. Gościł nadto Jarmark Świętojański twór-
ców ludowych i plastyków.

Rej wodzili szumnie przed budniczymi kamieniczkami
uczestnicy II Poznańskich Targów Różności. Przybyli do nad-
warciańskiego grodu z odległych nierzad stron kraju. A to-
warzyrzyło im ziemniennie duże zainteresowanie, bywało
często, że finalizowane korzystną dla obu układających się
stron transakcją. Dominowały oczywiście starocie.

Jako się rzekło, atrakcji było na zakończonym wczoraj Jar-
marku Świętojańskim sporo. Przywiodły one na Stary Rynek
dziesiątki tysięcy osób. Sprzyjała znacznemu zainteresowa-
niu niepospolitą atmosfera, wsparta dobrą organizacją i ob-
sługą. Zyskał więc jarmark wielu sympatyków i pochlebne
opinie.

Zapewne jarmarczny gwar nie pozwolił wcześniej zasypiać
mieszkańcom Starego Rynku. Dostrzec, a tym bardziej docenić
należy ich cierpliwość oraz wyrozumiałość.

Zaprezentował się Jarmark Świętojański okazale, mile po-
zostawia wrażenia. Dowiódł on przede wszystkim, że Stary
Rynek to nie tylko architektura i Koziółki, ale równocześnie
tradycja dawnych jego funkcji. Tradycja atrakcyjna, gdy —
ciągnęła się w dniach 5—14 czerwca okazała — właściwie kultu-
rowana. Toteż organizatorzy imprezę tę zamierzają konty-
nuować. Trzeba tylko z obecnego jarmarku wyciągnąć takie
wnioski na przyszłość by nie był on utrapieniem dla miesz-
kańców Starego Rynku. Wówczas podziwiany będzie przez
wszystkich. (pik)